

Andrzej Marcinkowski

Czy niestandardowe określenie wartości przedmiotu zaskarżenia może doprowadzić do odrzucenia kasacji?

Palestra 46/1-2(529-530), 203-204

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



**PYTANIA
I ODPOWIEDZI
PRAWNE**

Andrzej Marcinkowski

Czy niestaranne określenie wartości przedmiotu zaskarżenia może doprowadzić do odrzucenia kasacji?

Wartość przedmiotu zaskarżenia podana w piśmie zawierającym kasację ma bardzo istotne znaczenie przy badaniu przez sąd II instancji dopuszczalności kasacji. Jak wiadomo, w sprawach o prawa majątkowe wartość przedmiotu zaskarżenia kasacji nie może być niższa niż 10 000,00 zł, a w sprawach gospodarczych niższa niż 20 000,00 zł (art. 392² k.p.c.).

Pełnomocnik strony (adwokat lub radca prawny) sporządzający kasację powinien nie tylko podać wartość przedmiotu zaskarżenia, ale aby uniknąć ewentualnego odrzucenia kasacji przez sąd II instancji (art. 393⁵ k.p.c.) względnie przez Sąd Najwyższy (art. 393⁷ § 2 k.p.c.) powinien również przedstawić krótkie wyliczenie, w jaki sposób ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia. Przeważnie porównanie wysokości świadczenia żądanego i przyznanego jest najlepszym i wystarczającym sposobem ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Narzuca się więc pytanie, dlaczego adwokaci sporządzający kasację nie wykazują w tym zakresie niezbędnej staranności? Przecież trud ich związany z opracowaniem kasacji pójdzie na marne tylko dlatego, że z niezrozumiałych przyczyn podają kwoty będące zaprzeczeniem prostego działania arytmetycznego.

Art. 393³ § 2 k.p.c. nakazuje oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia i stanowi to wymóg formalny kasacji. Jeżeli więc przewodniczący w sądzie II in-

stancji w trybie art. 130 § 1 k.p.c. wzywa pełnomocnika do wskazania sposobu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, to w jego głowie powinno zapalić się „czerwone światło”, nakazujące udzielenie odpowiedzi sformułowanej z najwyższą starannością, gdyż następną czynnością sądu może być przecież odrzucenie kasacji.

W tym kontekście w pełni zrozumiałe stają się kądziwe uwagi Sądu Najwyższego czyniące aluzje do profesjonalizmu pełnomocników, zwłaszcza że trudno zrozumieć motywy ich postępowania, gdy z uporem podają wadliwą wartość przedmiotu zaskarżenia kasacji:

W przedstawionych okolicznościach odpowiedź na postawione pytanie musi być pozytywna.